

## UZASADNIENIE

W dniu 05 sierpnia 2015 roku w W. M. O. (1) odwiedził K. G. (1) M. O. (1), który mieszka w B.. K. G. (1) i M. O. (1) znali się ze szkoły. Był obecny również P. N. (1). W trakcie spotkania K. G. (1), M. O. (1) i P. N. (1) spożywali alkohol. Następnie w godzinach nocnych około godz. 24.00 wspólnie udali się na osiedle „ptasie” w W.. Tutaj na ulicy (...) znajdował się dom jednorodzinny, do którego postanowili się włamać. W domu tym mieszkała M. B. wraz ze swoimi rodzicami – I. B. (1) i A. B.. W tym czasie w domu nikogo nie było. M. B. wyjechała do G., natomiast jej rodzice przebywali w P., gdzie prowadzili działalność gospodarczą. P. N. (1), K. G. (1) i M. O. (1) wiedzieli o nieobecności w domu właścicieli. Zgodnie z poczynionymi wcześniej ustaleniami M. O. (1) został na zewnątrz. Miał stać na tzw. „czatach” i ostrzec pozostałych gdyby ktoś zbliżał się do domu.

Posesja była otoczona ogrodzeniem z metalowej siatki. P. N. (1) i K. G. (1) pokonali ogrodzenie i dostali się na teren ogrodu. Przy budynku znajdował się właz, który był przykryty kawałkiem płyty i metalową kratką. Po ich uniesieniu P. N. (1) i K. G. (1) przez otwór służący jako zsyp na węgiel dostali się pomieszczenia kotłowni. Po wywarzeniu drzwi, poprzez piwnicę przeszli na parter budynku. Zaczęli przeszukiwać poszczególne pomieszczenia domu. Na piętrze znajdował się pokój zajmowany przez M. B.. W pokoju tym, w szafie ubraniowej M. B. w metalowej kasetce przechowywała pieniądze. Z kasetki tej P. N. (1) i K. G. (1) zabrali pieniądze w walucie polskiej oraz w walutach obcych w kwotach 10.000 zł, 15.000 euro i 2.500 koron czeskich. P. N. (1) i K. G. (1) zabrali również sprzęt elektroniczny stanowiący własność M. B. w postaci laptopa marki (...) wartości 1.500 zł, tabletu marki (...) wartości 1.500 zł oraz tabletu marki (...) wartości 200 zł i tabletu marki (...) wartości 200 zł. P. N. (1) i K. G. (1) z domu przy ulicy (...) zabrali również zegarek marki (...) wartości 260 zł na szkodę M. B.. P. N. (1) i K. G. (1) w domu przy ulicy (...) przebywali przez około niespełną jedną godzinę. Zabrane z domu przedmioty schowali do znajdującego na terenie domu czarnego plecaka. Z domu wyszli przez drzwi tarasowe.

### **dowód:**

- wyjaśnienia M. O. (1) – **k. 143, 189;**
- wyjaśnienia P. N. (1) – **k. 155, 183;**
- wyjaśnienia K. G. (1) – **k. 151-151v, 185;**
- zeznania świadka I. B. (1) – **k. 2- 4;**
- zeznania świadka M. B. – **k. 14-15, 123-124, 156;**
- zeznania świadka A. B. – **k. 34, 35;**
- protokoły oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną – **k. 7-10, 10-32, 37, 38, 40-60;**
- dokumentacja fotograficzna skradzionych rzeczy – **k. 125-127;**

Po dokonaniu włamania, rano w dniu 06 sierpnia 2015 roku P. N. (1), K. G. (1) i M. O. (1) pojechali pociągiem do T.. M. O. (1) dostał od P. N. (1) i K. G. (1) skradziony z domu sprzęt elektroniczny w postaci laptopa i dwóch tabletów oraz pieniądze od P. N. (1) i K. G. (1) po 1000 zł. M. O. (1) sprzęt elektroniczny sprzedał znajomemu w czasie pobytu w T..

K. G. (1) i P. N. (1) skradzione pieniądze z domu M. B. wymieniali w różnych kantorach na terenie T.. Pieniądze przeznaczyci na własne potrzeby.

### **dowód:**

- wyjaśnienia M. O. (1) – **k. 143, 189;**
- wyjaśnienia P. N. (1) – **k. 155, 183;**
- wyjaśnienia K. G. (1) – **k. 151-151v, 185;**
- zeznania świadka I. B. (1) – **k. 2- 4;**
- zeznania świadka M. B. – **k. 14-15, 123-124, 156;**
- zeznania świadka A. B. – **k. 34, 35;**
- zeznania świadka B. P. – **k. 78;**
- protokoły oględzin miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną – **k. 7-10, 10-32, 37, 38, 40-60;**
- tablice poglądowe – **k. 80-83;**
- dokumentacja fotograficzna skradzionych rzeczy – **k. 125-127;**

M. O. (1) urodził się w (...) roku, ma wykształcenie podstawowe, jest uczniem szkoły gimnazjalnej w T.. M. O. (1) nie pracuje i utrzymuje się z renty po zmarłym ojcu w wysokości 880 zł miesięcznie. M. O. (1) jest kawalerem, jest bezdzietny i nie ma nikogo na utrzymaniu. M. O. (1) nie posiada żadnego majątku.

**dowód:**

- dane poddane do protokołu przesłuchania w dniu 15 stycznia 2016 roku – **k. 142-142v;**
- informacja ze Starostwa Powiatowego w T. – **k. 172, 176;**
- dane o podejrzanym – **k. 175;**

W przeszłości przed Sądem Rejonowym w Toruniu przeciwko M. O. (1) było prowadzone postępowanie karne w sprawie o sygnaturze akt II K 789/15 o czyn z art. 278 § 3 kk, które zostało warunkowo umorzone na okres 2 lat tytułem próby.

M. O. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z dnia 26 stycznia 2016 roku, w sprawie II K 212/15 został skazany za przestępstwo z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk na karę ograniczenia wolności. Wyrok ten jest prawomocny.

**dowód:**

- dane o karalności – **k. 162;**
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu w sprawie o sygn. II K 789/15 – **k. 179-179v;**
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie w sprawie o sygn. II K 212/15 – **k. 187 – 187v;**

K. G. (1) urodził się w (...) roku, ma wykształcenie gimnazjalne bez zawodu. N. nie pracuje, jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku i pozostaje na utrzymaniu rodziców, kawaler, bezdzietny. K. G. (1) nie posiada żadnego majątku.

**dowód:**

- dane poddane do protokołu przesłuchania w dniu 15 stycznia 2016 roku – **k. 150-150v;**
- informacja ze Starostwa Powiatowego w W. – **k. 158;**

- dane o podejrzanym – **k. 169;**

K. G. (1) w przeszłości był karany sędownie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Wąbrzeźnie w sprawie VII K 43/15 z dnia 14 kwietnia 2015 roku na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat tytułem próby za przestępstwo z art. 279 § 1 kk.

**dowód:**

- dane o karalności – **k. 174;**

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Wąbrzeźnie w sprawie o sygn. VII K 43/15 – **k. 180-180v;**

P. N. (1) urodził się w (...) roku, ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest stolarzem. N. nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Kawaler, bezdzietny, nie posiada nikogo na utrzymaniu. P. N. (1) nie posiada żadnego majątku.

**dowód:**

- dane poddane do protokołu przesłuchania w dniu 15 stycznia 2016 roku – **k. 154-154v;**

- informacja ze Starostwa Powiatowego w W. – **k. 158;**

- dane o podejrzanym – **k. 168;**

P. N. (1) w przeszłości był kilka razy karany sędownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Ostatnio został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Wąbrzeźnie w sprawie VII K 43/15 z dnia 14 kwietnia 2015 roku na karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat tytułem próby za przestępstwo z art. 279 § 1 kk.

**dowód:**

- dane o karalności – **k. 164-165;**

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z dnia 24 września 2012 roku, w sprawie II K 207/12 – **k. 177-178v;**

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie VII Zamiejscowy Wydział Karny z/s w Wąbrzeźnie w sprawie o sygn. VII K 43/15 – **k. 180-180v;**

M. O. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że na początku sierpnia 2015 roku przyjechał z B. do W. w odwiedzinach do swojego kolegi K. G. (1), z którym chodził do jednej szkoły. Gdy był w odwiedzinach u K. G. (1) spotkał się również z P. N. (1), którego także znał, i który w tym czasie przebywał w W. na przepustce z zakładu poprawczego. Wieczorem P. N. (1) zaproponował, aby udać się na ulicę (...) w W.. Poszli tam około godziny 24.00. Gdy byli na miejscu P. N. (1) oświadczył, że wie, iż w jednym z domów jednorodzinnych może „coś być” i dom ten pusty, gdyż właściciele wyjechali na wakacje. M. O. (1) wyjaśnił, że odniósł wrażenie, że K. G. (1) wiedział już wcześniej, że mają włamać się do tego domu. M. O. (1) wyjaśnił, iż zgodnie z uzgodnieniami został na „cztach” w miejscu, w którym zaczyna się ulica (...). W tym samym czasie K. G. (1) i P. N. (1) udali się teren posesji i włamali się do domu. Wrócili po upływie około jednej godziny. P. N. (1) miał na sobie czarny plecak, w którym znajdował się laptop i dwa tablety. Z kolei K. G. (1) miał przy sobie saszetkę, w której znajdowały się pieniądze w postaci bilonu w walucie polskiej oraz w euro. Oprócz tego P. N. (1) i K. G. (1) posiadali przy sobie pieniądze w plikach, które schowali do kieszeni. Pieniądze te także były w walucie polskiej oraz w euro. M. O. (1) w toku dalszego przesłuchania wyjaśnił, iż nie wie ile pieniędzy dokładnie zabrali P. N. (1) i K. G. (1). Za to, iż stał „na czatach” otrzymał drobne w złotówkach i w euro. Były to pieniądze o nominałach po 5, 2, 1 w złotówkach i euro. Otrzymał również laptop oraz dwa tablety, które następnie sprzedał swojemu koledze w

T. za łączną kwotę 150 zł. M. O. (1) wyjaśnił, że następnego dnia po włamaniu pojechali pociągiem do T., gdzie od P. N. (1) w K. G. (1) otrzymał dodatkowo po 1000 zł. W T. w Galerii (...) zrobił zakupy i jeszcze tego samego dnia wrócił autobusem do domu. P. N. (1) i K. G. (1) zostali w T.. M. O. (1) wyjaśnił również, iż od P. N. (1) i K. G. (1) dowiedział się, że łącznie z domu przy ulicy (...) w T. ukradli 57 tys. złotych. M. O. (1) zaznaczył, iż z P. N. (1) i K. G. (1) na włamaniu był tylko jeden raz i podkreślił, że bardzo żałuje tego co zrobił. **(k. 143-143v)**

M. O. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu również w trakcie przesłuchania przez prokuratora i wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się karze w wymiarze jednego roku pozbawienia wolności z zobowiązaniem do solidarnego naprawienia szkody. **(k. 189)**

K. G. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w dniu 05 sierpnia 2015 roku przyjechał do niego w odwiedziny M. O. (1). Gdy wspólnie z nim oraz z P. N. (1), który jest jego sąsiadem chodzili po W., na osiedlu „ptasim” przy ulicy (...) zauważyli dom, w którym nie paliło się żadne światło. Wówczas postanowił z P. N. (1), iż włamią się do tego domu. K. G. (1) wyjaśnił, iż miał przy sobie latarkę, którą czasami nosi i razem z P. N. (1) przeskoczyli przez płot i przez niezabezpieczony otwór, który był przykryty jedynie dyktą weszli do pomieszczenia kotłowni. Tutaj przy pomocy toporka uszkodzili drzwi i weszli do pomieszczenia piwnicznego i dalej do wnętrza domu. We wnętrzu domu, w jednym z pokoi, który znajdował się na piętrze, w szafie z rozsuwanymi drzwiami znaleźli metalową skrzynkę, w której były przechowywane pieniądze w walucie polskiej oraz w euro. W domu znaleźli także laptopa i tablety, które również zabrali. K. G. (1) wyjaśnił, iż w domu razem z P. N. (1) przeszukiwali poszczególne pomieszczenia i oprócz pieniędzy w polskiej walucie i euro nie zabrali żadnych innych. Wszystkie rzeczy, które znaleźli w domu schowali do plecaka, który także znaleźli w domu. K. G. (1) zaznaczył, że M. O. (1) w tym samym czasie, gdy on wraz z P. N. (1) przeszukiwali dom pozostał zewnątrz domu, na ulicy i obserwował, czy nikt nie idzie. K. G. (1) w toku dalszego przesłuchania wyjaśnił, że po przeliczeniu wszystkich pieniędzy, które zabrali okazało się, że jest ich około 80 tys. zł. M. O. (1) otrzymał 2 tys. zł oraz laptop i dwa tablety, które sprzedał w T.. Do T. pojechali pociągiem zaraz następnego dnia po włamaniu. K. G. (1) wyjaśnił, iż wszystkie pieniądze jakie pochodziły z włamania przeznaczył na ubrania, alkohol o codzienne wydatki. K. G. (1) podkreślił, iż żałuje swojego czynu. **(k. 151 – 151v)**

K. G. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu również w trakcie przesłuchania przez prokuratora i wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się karze w wymiarze jednego roku pozbawienia wolności i z zobowiązaniem do solidarnego naprawienia szkody. **(k. 185v)**

P. N. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że latem spożywał alkohol razem z M. O. (1) i K. G. (1). Gdy poszli się przejść i wracali ulicą (...) w W. postanowili, że włamią się do jednego z domów zlokalizowanych na tej ulicy. M. O. (1) został na zewnątrz i miał ich ostrzec w przypadku gdyby ktoś nachodził bądź nadjeżdżał. Razem z K. G. (1) przez niezabezpieczony zsyp do piwnicy dostali się do wnętrza budynku, gdzie wywarzyli drzwi do piwnicy i w ten sposób dostali się na parter domu. Gdy byli wewnątrz domu przeszukali poszczególne pomieszczenia. W jednym z pokoi z dużą szafą z przesuwanymi drzwiami znaleźli laptop oraz dwa tablety. Wewnątrz szafy znajdowała się metalowa kasetka z pieniędzmi w walucie polskiej oraz w euro. P. N. (1) wyjaśnił, że po krótkiej kłótni z K. G. (1) uzgodnili, iż nie będą przeszukiwać całego domu i wyszli drzwiami tarasowymi. P. N. (1) zaznaczył, że innych przedmiotów, w szczególności zegarka, ani też pieniędzy w walucie czeskiej nie zabierali. W toku dalszego przesłuchania P. N. (1) wyjaśnił, że po włamaniu pociągiem pojechali do T.. M. O. (1) dostał on nich sprzęt elektroniczny zabrany z domu oraz pieniądze. **(k. 155-155v)**

P. N. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu również w trakcie przesłuchania przez prokuratora i wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się karze w wymiarze jednego roku pozbawienia wolności i z zobowiązaniem do solidarnego naprawienia szkody. **(k. 183)**

Na rozprawie głównej Sąd w nieusprawiedliwionej nieobecności oskarżonych M. O. (1) i K. G. (1) za wystarczające uznał odczytanie złożonych uprzednio przez nich wyjaśnień **(k. 249v)**. Sąd także odczytał wyjaśnienia złożone

na etapie postępowania przygotowawczego przez oskarżonego P. N. (1), który został osadzony w zakładzie karnym i w odpowiedni sposób pouczony nie złożył wniosku o doprowadzenie go na wyznaczony termin rozprawy. (**k. 249-249v**)

Przystępując do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, że w świetle zgromadzonych dowodów wina i sprawstwo oskarżonych co do popełnienia zarzucanego im czynu nie budzą żadnych wątpliwości Sądu. Ustalając w sprawie stan faktyczny Sąd oparł się na wyjaśnieniach złożonych przez oskarżonych na etapie postępowania przygotowawczego, które zostały wobec niestawiennictwa oskarżonych odczytane na rozprawie. Każdy z oskarżonych został w prawidłowy sposób zawiadomiony o terminie rozprawy, jednakże zarówno M. O. (1), jaki i K. G. (1) w żaden sposób nie usprawiedliwili swego niestawiennictwa. Z kolei P. N. (1) przebywał w zakładzie karnym i nie wniósł o jego doprowadzenie na rozprawę, a Sąd nie uznał tego za konieczne. Wszyscy oskarżeni w sprawie od samego początku przyznawali się popełnienia przedstawionego im zarzutu i złożyli obszernie wyjaśnienia, w których w szczegółowy sposób przedstawiali przebieg dokonanego włamania. M. O. (1), K. G. (1) i P. N. (1) przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu również w trakcie przesłuchania przez prokuratora i podtrzymali wcześniej złożone wyjaśnienia, jak również wyrazili gotowość do dobrowolnego poddania się karze. W ocenie Sądu zeznania złożone przez oskarżonych są pełne i jednoznaczne. Oskarżeni w przekonujący sposób przedstawili okoliczności popełnionego czynu. Pewne wątpliwości Sądu budzą wyjaśnienia K. G. (1) i P. N. (1) w tej części, w której ze złożonych przez nich wyjaśnień wynika, że decyzja o dokonaniu włamania miała zostać podjęta pod wpływem chwili i była wyłącznie przypadkowa. Zdaniem Sądu, w tym względzie bliższe prawdzie są zeznania złożone przez M. O. (1), które świadczą, iż dokonanie włamania do domu przy ulicy (...) zostało wcześniej uzgodnione i zaplanowane. Oskarżeni wiedzieli bowiem, iż właściciele są nieobecni. Takiej pewności nie mogli by powziąć wyłącznie na podstawie obserwacji i ustalenia, iż w oknach domu nie pali się światło, gdyż byłoby to zbyt ryzykowne, tym bardziej jeżeli uwzględni się fakt, iż do włamania doszło w nocy. W tym stanie rzeczy brak światła w domu mógłby również dobrze oznaczać, iż domownicy po prostu śpią. Oprócz tego należy mieć na względzie, iż oskarżeni bardzo dobrze wiedzieli w jaki sposób dostać się do wnętrza domu. Wiedzieli, iż dom posiada zsymp na węgiel, którym przedostali się do pomieszczenia piwnicznego, a następnie na parter domu i do pozostałych pomieszczeń, które zostały przeszukane. Świadczy to o tym, iż dom, do którego oskarżeni dokonali włamania nie został przez nich przypadkowo wybrany.

Wyjaśnienie złożone przez oskarżonych pozwoliło Sądowi na ograniczenie przewodu sądowego i poprzestaniu na ujawnieniu dowodów zawnioskowanych w akcie oskarżenia, którym Sąd dał wiarę. Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków. W szczególności za wiarygodne uznał zeznania pokrzywdzonej M. B., gdyż są logiczne, jasne, konsekwentne i znajdują oparcie w pozostałej części zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza w protokołach oględzin miejsca zdarzenia i dołączonej do nich dokumentacji fotograficznej. Nadto M. B. jest w stosunku do oskarżonych osobą obcą i w związku z tym jej zeznania mogą zostać uznane za w pełni obiektywne. M. B. nie jest powiązana w żaden sposób z którymś z oskarżonych i dlatego też zeznania tego świadka nie budziły żadnych wątpliwości co do ich prawdziwości. Wątpliwości Sądu nie budziły zeznania M. B. także w części dotyczącej wskazania tego, co zostało skradzione z domu przy ul. (...) w W.. Świadek składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa nie podał od razu wszystkich przedmiotów, które miały zostać zabrane w wyniku zaistniałej kradzieży. M. B. dopiero po ponad trzech miesiącach od zaistniałej kradzieży z włamaniem zgłosiła na Komendzie Powiatowej Policji w W. również kradzież tabletu marki (...), tabletu marki „(...)” oraz zegarka marki (...), to jest dodatkowego mienia, którego wartość została wyceniona na łączną kwotę 660 zł. Pomimo upływu takiego okresu czasu pomiędzy poszczególnymi zgłoszeniami nie wpływa to ujemnie na ocenę wiarygodności zeznań świadka. Oskarżeni w trakcie włamania przeszukiwali poszczególne pomieszczenia, co oznacza, iż uporządkowanie wszystkich rzeczy po zdarzeniu wymagało pewnego czasu. Pokrzywdzona w trakcie pierwszego zgłoszenia zawiadomiła organy ścigania jedynie o kradzieży pieniędzy i sprzętu elektronicznego, z zatem mienia który przedstawiał największą wartość. Nie jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia przyjęcie, iż pokrzywdzona mogła ujawnić kradzież pozostałych przedmiotów dopiero później i nie oznacza to, iż M. B. chciała w ten sposób bezpodstawnie obciążyć oskarżonych kradzieżą przedmiotów, które mogły zaginąć w innych okolicznościach. Należy także pamiętać o tym, że pokrzywdzona w swoim posiadaniu miała kilka tabletów, a zatem mogła zgłosić kradzież tych, których użytkowała i kradzieży których w związku z tym było ujawnić najprościej, zaraz na samym początku po zaistnieniu przestępstwa.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków I. B. (1) i A. B.. Zeznania te korespondują z zeznaniami złożonymi przez M. B.. Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez świadka B. P.. Świadek jest pracownikiem kantoru wymiany walut w W. i zeznała, iż w dniu 06 bądź 07 sierpnia 2015 roku do kantoru przyszedł młody mężczyzna, który chciał wymienić na walutę polską 15 tys. euro. (k. 78) B. P. po okazaniu jej tablicy poglądowej wprawdzie nie rozpoznała żadnego z oskarżonych, jednak mimo tego w ocenie Sądu zeznania świadka są bezstronne, a kwota jaką B. P. zapamiętała odpowiada tej, która została skradziona z domu M. B..

Za nieprzydatne dla ustalenia w sprawie stanu faktycznego okazały się zeznania świadków M. S. (k. 46), D. S. (k. 182,183), a także P. R. (k. 62), K. K. (1) (k. 65), H. W. (k. 67) i K. K. (2) (k. 84). Świadkowie ci nie wnieśli nic nowego do sprawy i nie posiadali wiedzy odnośnie okoliczności zaistnienia czynu zabronionego.

Sąd za wiarygodne uznał wreszcie dowody z protokołów i dokumentów, jako sporządzone przez osoby w pełni kompetentne, a ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Za bezprzedmiotowe dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał natomiast:

- protokół zatrzymania rzeczy (k. 39-40),
- protokół oględzin aparatu marki (...) (k. 42),
- opinie z badań daktyloskopijnych (k. 98 – 107),
- pokwitowanie odbioru rzeczy (k. 108),
- protokoły przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych (k. 132, 133),
- protokoły zatrzymania osób (k. 134, 135,137),

gdyż nie miały one znaczenia w przedmiocie rozstrzygnięcia sprawy.

Część ze zgromadzonych w sprawie dokumentów, tj. informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego, odpisy wyroku Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie, jak również informacje pozyskane ze Starostwa Powiatowego oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przez strony kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody stwierdzonych nimi okoliczności.

Tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy dostarczył wystarczających podstaw do uznania, że wina oskarżonych nie budzi wątpliwości.

Swym zachowaniem opisanym w akcie oskarżenia P. N. (1), K. G. (1) i M. O. (1) wyczerpali znamiona przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 279 §1 kk. Działanie oskarżonych z zamiarem bezpośredniego dokonania zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia, wyczerpujące znamiona z art. 279 §1 kk, jednoznacznie dowiodło realizacji dwóch elementów niezbędnych dla zaistnienia tego przestępstwa. Oskarżeni P. N. (1) i K. G. (1) po uprzednim pokonaniu przeszkody poprzez zastosowanie siły fizycznej dostali się do wnętrza domu przy ulicy (...) w W.. Zastosowanie siły fizycznej dla usunięcia zabezpieczenia było sposobem realizacji zamiaru przestępczego. Następnie oskarżeni dokonali zaboru pieniędzy i sprzętu elektronicznego oraz zegarka stanowiących własność pokrzywdzonej M. B..

Sąd uznał, że znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 kk swym zachowaniem wyczerpał również oskarżony M. O. (1). Jak wyjaśnił oskarżony stał on tylko na tzw. „czatach” i nie włamywał się do domu razem z P. N. (1) i K. G. (1), co w swych wyjaśnieniach potwierdzili pozostali oskarżeni, ale w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie, aby uznać, że czyn zarzucony oskarżonym został popełniony w warunkach współsprawstwa. Oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu w ramach uprzednio ustalonego podziału ról, ich zachowania wzajemnie się dopełniały. Istotą współsprawstwa nie jest to, aby każdy ze sprawców ze sobą współdziałających wypełnił wszystkie znamiona

przypisanego im przestępstwa, lecz to, aby współsprawcy dokonali go wspólnie, to jest aby wspólnie wyczerpali dyspozycję danego przepisu. Konstrukcja to nie wyklucza takich sytuacji, w których dana osoba żadnego ze znamion czasownikowych nie wypełniła, lecz jej działania stanowią jeden z niezbędnych elementów wspólnego działania i są związane z podziałem ról. Klasycznym przykładem tego jest tzw. stanie na czatach przy popełnieniu kradzieży z włamaniem. Dzieliąc się zadaniami sprawcy wzajemnie akceptowali swe zachowania i traktowali wspólnie przedsięwzięcie jako własne. Istotą współsprawstwa jest to, że każdy ze współdziałających odpowiada za całość popełnionego przestępstwa. Oskarżony M. O. (1) akceptował wszelkie zachowania podejmowanego przez pozostałych ze sprawców i zdawał sobie sprawę ze wspólnego działania.

Uznając zatem oskarżonych P. N. (1), K. G. (1) i M. O. (1) za winnych popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 kk na podstawie tego przepisu wymierzył każdemu z nich karę po jednym roku pozbawienia wolności.

Orzeczenie o karze zostało wydane w oparciu o dyrektywę jej wymiaru zawartą w art. 53 kk. Za popełnienie zarzucanego oskarżonym czynu groziła każdemu z nich kara pozbawienia wolności w zakresie od 1 roku do 10 lat. Przy określeniu wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonych, ich właściwości i warunki osobiste. Sąd uznał, iż stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścili się oskarżeni za wysoki. Stopień społecznej szkodliwości czynu musiał zostać uznany za wyższy, albowiem w sprawie nie doszło do zwykłej kradzieży, lecz do kradzieży z włamaniem. A zatem oskarżeni, aby dokonać zaboru musieli uprzednio pokonać zabezpieczenia żeby dostać się do wnętrza domu.

Oceniając społeczną szkodliwość czynu jako znaczną Sąd odwołał się do definicji zawartej w art. 115 § 2 kk. W zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnionego występku podstawowe znaczenie miał rodzaj chronionego dobra prawnego, które oskarżeni swym zachowaniem naruszyli oraz wysokość powstałej szkody. Oskarżeni swym zachowaniem spowodowali w majątku pokrzywdzonej M. B. dużą szkodę majątkową, która w żadnej części dotychczas nie została naprawiona. Pokrzywdzona nie odzyskała skradzionych jej pieniędzy, ani też nie odzyskała skradzionego jej sprzętu elektronicznego. Oskarżeni wszystkie pieniądze wydali w przeciągu kilku miesięcy. Jako kolejną okoliczność obciążającą Sąd w przypadku każdego z oskarżonych potraktował działanie z niskich pobudek, to jest działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak również sposób działania, który wykazywał cechy profesjonalizmu. Oskarżeni jak to wcześniej zaznaczył Sąd nie wybrali w sposób przypadkowy domu, do którego się włamali, wiedzieli, że jest on pusty i jego właściciele wyjechali. W trakcie dokonywania przeszukania poszczególnych pomieszczeń oskarżeni starali się tak zachowywać, aby pozostawić po sobie jak najmniej śladów, które pozwoliłyby na ich ewentualną późniejszą identyfikację. Przeprowadzone badania z zakresu daktyloskopii nie ujawniły żadnych śladów nadających się do identyfikacji.

Okolicznością obciążającą, odnoszącą się do każdego z oskarżonych, była poprzednia karalność za przestępstwa, w tym za przestępstwa podobne, a zatem za przestępstwa przeciwko mieniu. Jako jedyną okoliczność łagodzą Sąd w przypadku każdego z oskarżonych potraktował fakt przyznania się do popełnienia zarzucanego czynu oraz gotowość do dobrowolnego poddania się karze. Każdy z oskarżonych od samego początku przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszerne wyjaśnienia, w których przedstawił okoliczności związane z włamaniem oraz przebieg samego zdarzenia.

Wymierzając oskarżonym karę za przypisane im przestępstwo sąd podzielił wniosek oskarżyciela publicznego co do wymiaru kary, natomiast nie przychylił się do wniosku złożonego przez M. B., która jako oskarżyciel posiłkowy wniosła o wymierzenie każdemu z oskarżonych kary w wymiarze 10 lat. Sąd baczył, aby dolegliwość wymierzonej kary odnośnie każdego z oskarżonych nie przekraczała stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynów. Sąd uznał, że wymierzona kara za popełnione przestępstwo w przypadku każdego z oskarżonych będą adekwatna do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu. W ocenie Sądu kary w orzeczonym wymiarze spełnią także stawiane im cele zapobiegawcze i wychowawcze w odniesieniu do oskarżonych, jak też w sposób prawidłowy wpłyną na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uwzględnił więc wymagania z zakresu prewencji indywidualnej i ogólnej oraz potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zdaniem Sądu kara w wymiarze jednego roku spełni stawiane przed nią cele i jest adekwatna do zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu. Wymiar kary jakiego

domagała się dla każdego z oskarżonych M. B. jest ekstremalnie wysoki i pozostawałoby w rażącej niewspółmierności. W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonym jest surowa, zwłaszcza, gdy pod uwagę weźmie się okoliczność, że Sąd uznał, iż co wszystkich oskarżonych brak jest podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Sąd dokonał w przedmiotowej sprawie wnikliwej oceny postawy poszczególnych oskarżonych i ocenił ich warunki i właściwości osobiste w sposób negatywny. Przesłanką decydującą o tym, czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Sąd dokonał negatywnej oceny tej prognozy. W ocenie Sądu orzeczenie wobec P. N. (1), K. G. (1), czy też M. O. (1) kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie odniosłoby zamierzonych celów resocjalizacyjnych. Oskarżeni byli w przeszłości karani sędownie i orzekanie kolejnych kar o charakterze wolnościowym nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Nie powstrzymało to oskarżonych przed popełnieniem kolejnych przestępstw.

Reasumując, kary bezwzględnego pozbawienia wolności po 1 roku dla każdego z oskarżonych są zdaniem sądu wystarczające i sprawiedliwe.

Sąd w pkt 2 sentencji wyroku na podstawie art. 46 § 1 kk nałożył na oskarżonych obowiązek solidarnego naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 13.666 zł, kwoty 15.000 euro i kwoty 2.500 czeskich koron. Pokrzywdzona nie odzyskała w żadnej części skradzionego jej mienia i w związku z tym oskarżeni są zobowiązani do naprawienia w całości szkody wyrządzonej popełnionym przestępstwem. W związku z tym, iż przepis art. 46 kk odwołuje się do przepisów prawa cywilnego Sąd nakładając obowiązek naprawienia szkody zobowiązał oskarżonych do zapłaty także ustawowych odsetek za opóźnienia za okres, w którym oskarżeni powzięli wiadomość o wysokości zobowiązania do dnia zapłaty. Początkiem terminu, od którego Sąd ustalił naliczanie odsetek stał się moment odłączenia każdemu z oskarżonych decyzji o skierowaniu aktu oskarżenia. W tym miejscu należy zauważyć, że wymiar kary, którego domagała się dla oskarżonych pokrzywdzona w praktyce spowodowałaby, iż mogłaby w ogóle nie uzyskać naprawienia szkody. W ocenie Sądu dla oskarżonych obok wymierzonej kary najwłaściwszym środkiem wychowawczym będzie obowiązek naprawienia szkody, tak aby zdali oni sobie sprawę z tego, iż przestępstwo nie może popłacać.

Na podstawie art. 63 §1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej Sąd zaliczył każdemu z oskarżonych okres zatrzymania w sprawie.

W pkt 3 sentencji wyroku Sąd rozstrzygnął w przedmiocie dowodu rzeczowego w postaci czapki z daszkiem znalezionej na miejscu czynu zabronionego. Sąd na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek tego dowodu rzeczowego.

Na podstawie art. 624 §1 kpk oraz art. 17 ustawy z dnia 23.06.1973 r. (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz 223 z póź. zm) Sąd zwolnił oskarżonych P. N. (4) i K. G. (1) od zapłaty kosztów sądowych w całości na rzecz Skarbu Państwa, uznając, że z uwagi na ich sytuację majątkową i wymiarzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, ich uiszczenie byłoby dla nich zbyt uciążliwe. Odmiennej oceny Sąd dokonał w przypadku M. O. (1), który uzyskuje dochód w postaci świadczenia rentowego po zmarłym ojcu w wysokości około 800 zł miesięcznie. Dlatego też obciążył oskarżonego opłatą oraz w 1/3 kosztami postępowania, czyli stosunkowo do udziału każdego z oskarżonych w sprawie.